

Sygnatura akt II Ca 571/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2022 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Joanna Czernecka

Protokolant: sekretarz sądowy Karina Irlik

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2022 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: J. G. (1), M. G.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej we W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z dnia 20 stycznia 2022 roku, sygnatura akt I C 563/20/S

I. zmienia zaskarżony wyrok, nadając mu treść: „1. zasądza od strony pozwanej (...) Bank Spółki Akcyjnej we W. na rzecz powodów J. G. (1) i M. G. kwotę 53 760,77 zł (pięćdziesiąt trzy tysiące siedemset sześćdziesiąt złotych siedemdziesiąt siedem groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty; 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 6417 zł (sześć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.”;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 3700 zł (trzy tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sędzia Joanna Czernecka

Sygnatura akt II Ca 571/22

## UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 24 października 2022 roku

W pozwie z dnia 12 maja 2020 roku powodowie J. G. (1) i M. G. domagali się zasądzenia od strony pozwanej (...) Bank S.A. z siedzibą we W. kwoty 53.760,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 15 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty. Jednocześnie powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Uzasadniając żądanie pozwu powodowie wskazali, że zawarta przez nich ze stroną pozwaną w dniu 8 marca 2006 roku umowa kredytu hipotecznego nominowanego do waluty CHF zawiera postanowienia abuzywne, w tym zwłaszcza postanowienia dotyczące waloryzacji kredytu i sposobu przeliczania dokonywanych przez kredytobiorców spłat, a dochodzona pozwem kwota stanowi świadczenie nienależne pobrane tytułem rat kredytowych w zawyżonej wysokości w okresie od dnia 15 kwietnia 2010 roku do dnia 18 lutego 2020 roku. Powodowie wskazali, że akceptując prezentowane w judykaturze stanowisko, w świetle którego konsekwencją uznania kwestionowanych postanowień umowy kredytu za abuzywne jest stwierdzenie nieważności przedmiotowej umowy kredytu, godzą się na ewentualne stwierdzenie nieważności przedmiotowej

umowy kredytu, mając na uwadze wszelkie konsekwencje z tym związane. Jednocześnie powodowie zaznaczyli, że powyższe implikuje zasadność roszczeń objętych niniejszym pozwem, które stanowią wówczas jedynie część przysługujących im należności od banku.

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 sierpnia 2020 roku strona pozwana (...) Bank S.A. z siedzibą we W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz od powodów solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2022 r., sygn. akt I C 563/20/S, Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie oddalił powództwo (pkt 1) oraz zasądził solidarnie od powodów rzecz strony pozwanej kwotę 5 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Powyższe orzeczenie zapadło w następującym stanie faktycznym:

W dniu 27 lutego 2006 roku J. G. (1) i M. G. złożyli w (...) Bank S.A. wniosek o udzielenie kredytu z przeznaczeniem na sfinansowanie nabycia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Wnioskowana kwota do wypłaty wynosiła 146.000,00 zł w 1 transzy, a wnioskowany okres kredytowania określony został na 192 miesiące. Jako system spłaty wskazano równe raty. We wniosku jako walutę kredytu wskazano CHF. W dacie składania wniosku powód J. G. (1) prowadził działalność gospodarczą – serwis sprzętu fotograficznego. W dniu 8 marca 2006 roku wyrażono zgodę na udzielenie powodom kredytu hipotecznego w CHF przeznaczonego na sfinansowanie nabycia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w kwocie stanowiącej równowartość 149.498,26 zł. W dniu 8 marca 2006 roku pomiędzy J. G. (1) i M. G., a (...) Bank S.A. z siedzibą we W. zawarta została umowa kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...). Kwota kredytu wynosiła 149.498,26 zł na okres 192 miesięcy (§2). Kredyt wypłacany był w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty (transzy) na CHF wg kursu kupna walut dla CHF ustalanego przez Bank i obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków. Spłata kredytu miała nastąpić w 192 równych ratach kapitałowo odsetkowych, których wysokość określona była w Harmonogramie spłat. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych została ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na CHF (§ 5 ust. 3). Raty kredytu wraz z należnymi odsetkami płatne były w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość CHF (§ 5 ust. 4). Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana była na CHF wg kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływu środków do banku (§ 5 ust. 5 zd. 2). Oprocentowanie kredytu było zmienne jednakże nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP obowiązującej w dniu, za który naliczane jest oprocentowanie. Oprocentowanie kredytu równało się sumie stopy bazowej obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy oraz stałej marży banku wynoszącej 1,40% w stosunku rocznym. Oprocentowanie kredytu na dzień podjęcia decyzji kredytowej wynosiło 2,77% w stosunku rocznym (§ 2 ust. 4). Za obowiązującą w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy stopę bazową przyjęto wysokość stawki LIBOR 6M dla CHF ustalonej dwa dni przed dniem, w którym stopa bazowa miała obowiązywać, o godz. 11 czasu londyńskiego i ogłaszanej na stronach informacyjnych Reuters. W przypadku braku notowań stawki LIBOR 6M dla danego dnia, do wyliczenia stopy procentowej stosowano notowania z dnia poprzedzającego, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR 6M. Stopę bazową zaokrąglano zgodnie z zasadami matematycznymi do dwóch miejsc po przecinku (§ 2 ust. 5). Informacja o okresie kredytowania, kwocie kredytu w CHF, wysokości kursu ustalonego przez Bank w dniu uruchomienia kredytu, wysokości oprocentowania oraz o wysokości i terminach płatności rat zostały określone w „Harmonogramie spłat”. Harmonogram spłat był przekazywany kredytobiorcy co 6 miesięcy na kolejny 6-miesięczny okres. Pierwszy harmonogram został przekazany kredytobiorcy niezwłocznie po uruchomieniu kredytu. Kredytobiorcy upoważnili Bank do jednostronnego sporządzenia Harmonogramu spłat oraz do sporządzania jego zmian w okresie kredytowania, zgodnie z postanowieniami umowy oraz każdorazowego przekazywania im Harmonogramu spłat (§ 2 ust. 2). Kredytobiorcy oświadczyli, że przed zawarciem umowy doręczono im Regulamin udzielania kredytów/pożyczek hipotecznych oraz informacyjny egzemplarz umowy. Ponadto potwierdzili fakt zapoznania się z tymi dokumentami i zgadzają się na przestrzeganie ich postanowień. Integralną część przedmiotowej umowy stanowił Regulamin udzielania kredytów/pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A. Bezsporną okolicznością w niniejszej sprawie było, że powodowie zawarli przedmiotową umowę jako konsumenci. Kredyt uruchomiono 15 marca 2006 roku, a okres kredytowania określono od 15 marca 2006 roku do

14 marca 2022 roku. (...) Bank S.A. przesyłał powodom harmonogram spłat wskazujący wysokość rat. Wysokość oprocentowania ulegała zmianie przez kolejne lata począwszy od 15 marca 2006 roku – 2.78% (CHF) a 16 września 2019 roku – 0.61% (CHF). W piśmie z 26 lutego 2020 roku (...) Bank S.A. poinformował powodów, że kwota do całkowitej spłaty kredytu na dzień 11 marca 2020 roku wynosi 9037,84 CHF i 149,56 zł. Suma spłat dokonanych przez powodów w okresie od 14 kwietnia 2006 roku do 26 lutego 2020 roku wyniosła 210.273,59 zł. Pismem z dnia 25 marca 2020 roku powodowie poinformowali stronę pozwaną, że umowa zawiera postanowienia stanowiące klauzule niedozwolone i dotyczy to w szczególności postanowień § 2 ust. 1, § 3 ust. 2, § 5 ust. 3, § 5 ust. 4 umowy. W związku z tym wezwali stronę pozwaną do zapłaty wszelkich uiszczonych przez nich w okresie od dnia 15 kwietnia 2010 roku do dnia 18 lutego 2020 roku należności w związku z łączącą strony umową, tj. kwoty 160.246,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia wymagalności ww. roszczeń w terminie 14 dni od otrzymania pisma. Dodatkowo w ww. piśmie powodowie wskazali, że w przypadku uznania, że umowa jest ważna, a niewiążące są jedynie kwestionowane przez powodów postanowienia umowne to na ich roszczenia składa się kwota 53.760,77 zł stanowiąca sumę nadpłat w spłacie rat kredytowych uiszczanych w okresie od dnia 15 kwietnia 2010 roku do dnia 18 lutego 2020 roku. W takim wypadku należy również przeliczyć saldo przedmiotowego kredytu z uwzględnieniem abuzywnego charakteru postanowień umownych. Przeliczenie powinno zostać wykonane przy założeniu, że do indeksacji kwoty kredytu nigdy nie doszło, a zatem umowa stanowi w istocie umowę kredytu złotowego oprocentowanego według zasad wskazanych w umowie. Suma rat za okres od 15 kwietnia 2010 roku do 18 lutego 2020 roku w przypadku oprocentowania stawką LIBOR 6M wyniosłaby 106.486,67 zł. Przedmiotowy kredyt był pierwszym kredytem hipotecznym powodów. Uprzednio powodowie nie brali jakichkolwiek kredytów. Powodowie nie skorzystali z usług doradcy finansowego. Powodom odmówiono udzielenia kredytu złotowego w D. Banku, Banku (...) S.A. z uwagi na brak zdolności kredytowej. (...) Bank S.A. był trzecim z kolei bankiem, do którego udali się powodowie. Mając na względzie uprzednie odmowy udzielenia kredytu złotowego – powodowie aplikowali w (...) Bank S.A. w ogóle o kredyt – niekoniecznie złotowy. Na pierwszym spotkaniu poinformowano powodów, że mają zdolność do otrzymania kredytu frankowego. Pracownik banku zapewnił powodów, że kredyt frankowy jest bezpieczny. Powodowie nie mogli wprowadzić zmian do treści umowy. Pracownik pozwanego banku poinformował powodów odnośnie ryzyka walutowego. Poinformował o tym, iż jeśli kurs CHF się zmieni to zmiana kredytu powodów może być rzędu 5%. Pracownik banku nie pokazał powodom historycznych kursów waluty CHF, jak i symulacji wskazujących, jak zmieni się całe zadłużenie w sytuacji zmiany kursu CHF. Bank nie przedstawił powodom oferty kredytu złotowego. Powodowie zapoznali się z wzorem umowy standardowej, jaką wówczas posługiwał się (...) Bank S.A., a następnie na kolejnym spotkaniu podpisali taką umowę wypełnioną danymi. Powodowie rozumieli, jak kwota ma być przeliczona i rozumieli mechanizm spłaty. Powód rozumiał sam mechanizm spłaty kredytu, co oceniał jako proste z uwagi na to, że bank przesyłał powodom harmonogram spłaty, gdzie była określona kwota w CHF i kwotę tę należało sobie przeliczyć przez kurs CHF według kursu NBP na dzień spłaty danej raty. Powód sam przeliczał te kwoty i według tych wyliczeń uiszczal raty kredytu. Powodowie dali wiarę twierdzeniom pracownika pozwanego banku o stabilności waluty CHF. Powodowie sami nie sprawdzili kursów historycznych notowań tej waluty. Powodowie nie zwrócili się do pozwanego banku, aby od września 2011 roku spłacać kredyt bezpośrednio w walucie CHF. Powodowie nie zapytali pracownika pozwanego banku o to, według jakiego kursu przeliczany jest CHF. Powód uważał, że pracownik przeliczył CHF według kursu NBP, albowiem w umowie kredytowej był zapis, że przeliczenie będzie według kursu NBP. Powodowie zaczęli być niezadowoleni z przedmiotowego kredytu od czasu znaczących zmian w kursie CHF. Powodowie mieli świadomość, że kursy walut ulegają zmianom. Umowa przedmiotowego kredytu nie została zakończona, jest nadal spłacana zgodnie z harmonogramem spłaty. Na dzień 16 lutego 2021 roku powodom pozostała do spłaty łącznie 5.080,05 CHF oraz 113 zł. W marcu 2006 roku pozwany bank miał w ofercie kredyty hipoteczne zarówno w PLN, jak i w CHF. Przedmiotowa umowa stanowiła standardową umowę kredytu indeksowanego kursem CHF w okresie jej zawierania. Bank nie stosował umów indywidualnych. W pozwanym banku nie było praktyki negocjowania treści postanowień umownych przez kredytobiorców. Pracownicy pozwanego banku przekazywali klientom konieczne informacje zgodnie z procedurami, w tym informacje o spreadzie walutowym. Pracownicy informowali klientów, na czym polega oprocentowanie i z czego wynika i podobnie – czym jest kurs waluty i jak historycznie wyglądał. Podawano informację, że w przypadku wzrostu wskaźnika LIBOR CHF oprocentowanie wzrośnie, a w sytuacji kiedy kurs się zmieni – wysokość raty również się zwiększy. Ponadto na symulacjach kredytowych również drukowały się hipotetyczne wysokości rat przy wzroście oprocentowania. Klienci banku byli

informowani o tym, że kurs i oprocentowanie mogą wzrosnąć i przełoży się to na wysokość kredytu do spłaty. Zdarzało się, że kredytobiorca nie posiadał zdolności kredytowej dla kredytu złotowego, a posiadał zdolność kredytową dla kredytu indeksowanego kursem CHF. Zdolność kredytowa była wyższa w CHF ze względu na niższą ratę. Klienci zawsze otrzymywali standardowo ofertę kredytu złotowego i ofertę kredytu w CHF. Wzory umów zawsze były do wglądu, można było je odebrać wydrukowane lub wysyłano je mailowo. Klientowi przedstawiano symulację kredytu w PLN i CHF przez przedstawienie wydruków z systemu. Przedstawiając ofertę kredytu przedstawiano hipotetyczne raty kredytu pisemnie w symulacji. Klienci mieli możliwość zapoznania się z umową kredytu i regulaminem udzielania kredytów przed podpisaniem umowy i mogli zadawać pytania pracownikowi banku. Klienci mieli również możliwość zabrania niepodpisanego egzemplarza umowy ze sobą celem zapoznania się z treścią i umówienia się na późniejsze spotkanie celem podpisania tej umowy. Pracownicy banku nie zapewniali klientów, że kurs franka szwajcarskiego w stosunku do złotówki jest i będzie stabilny, a ryzyko zmiany kursu nie istnieje lub jest mało prawdopodobne. Kredytobiorcy byli informowani o ryzyku kursowym. Tabele kursów walut obcych obowiązujące w pozwanym Banku były udostępniane klientom - tabele kursów walut wisiały w dostępnym miejscu w placówce banku i były codziennie rano aktualizowane. Klienci sami decydowali o wyborze waluty kredytu, jak i o okresie kredytowania – wypełniając w tym zakresie wnioski. Pracownicy banku nie zachęcali klientów do zawierania umów w CHF, a o wyborze często decydowała większa zdolność, pomimo informacji, że raty mogą wzrosnąć. Klienci po zawarciu umowy mogli zrezygnować z uruchomienia kredytu bez dodatkowych kosztów. Klienci byli o tym informowani standardowo przy podpisywaniu umów. Dodatkowo przy kredytach konsumenckich po uruchomieniu kredytu klient miał 14 dni na odstąpienie od umowy.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dołączonych do akt sprawy dokumentów, których prawdziwość i wiarygodność nie była w toku postępowania kwestionowana, a także nie budziła wątpliwości Sądu Rejonowego. Ponadto Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom powodów oraz świadka S. K., gdyż ocenił je jako jasne, spójne, logiczne i znajdujące potwierdzenie w dokumentach przedstawionych przez strony. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że postanowieniem z 13 kwietnia 2021 r. postanowił pominąć dowód z opinii biegłego sądowego zarówno wnioskowany przez powodów na fakty opisane w pkt 6 pozwu – jako mający wykazać fakt bezsporny (art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) - co pełnomocnik powodów oświadczył na rozprawie w dniu 30.10.2020 r., jak i wnioskowany przez stronę pozwaną na fakty opisane w pkt V odpowiedzi na pozew – jako mający wykazać fakt nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.).

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy wyjaśnił, że powodowie opierali swe roszczenie w pierwszej kolejności na twierdzeniu, iż postanowienia umowy kredytowej zawarte w § 2 ust. 1, § 3 ust. 2, § 5 ust. 3, § 5 ust. 4 umowy są abuzywne, co w konsekwencji miało skutkować, że pobrane przez stronę pozwaną kwoty były świadczeniami nienależnymi, a zapisy te dotyczyły w szczególności waloryzacji kredytu i sposobu przeliczania dokonywanych przez kredytobiorców spłat. Sąd Rejonowy zbadał te zapisy umowne pod kątem ich abuzywności i stwierdził, że w niniejszej sprawie nie istniały podstawy do uznania, że stanowiły one niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznać należało, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione wszystkie z przesłanek z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., co z kolei przekłada się na brak podstaw do stwierdzenia, że świadczenie powodów uiszczających raty kredytu było świadczeniem nienależnym. Sąd Rejonowy zaznaczył, że poza sporem w niniejszej sprawie było, że w chwili zawierania umowy kredytu powodowie działali jako konsumenci wskazując, że kolejno należało zbadać, czy mieli rzeczywisty wpływ na treść danego postanowienia. Z ustalonego stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że powodom po wybraniu przez nich opcji kredytu indeksowanego do waluty obcej została przedstawiona gotowa umowa i powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na jej postanowienia, nie były one negocjowane. Sąd Rejonowy zaznaczył, że z zeznań świadka S. K. wprost wynikało, że przedmiotowa umowa stanowiła standardową umowę kredytu indeksowanego kursem CHF w okresie jej zawierania, a bank nie stosował umów indywidualnych i w pozwanym banku nie było praktyki negocjowania treści postanowień umownych przez kredytobiorców. Klienci mieli jednak możliwość zapoznania się z umową kredytu i regulaminem udzielania kredytów przed podpisaniem umowy i mogli zadawać pytania pracownikowi banku, jak również mieli możliwość zabrania niepodpisanego egzemplarza umowy ze sobą celem zapoznania się

z treścią i umówienia się na późniejsze spotkanie celem podpisania tej umowy. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na to, iż powodowie sami wskazali we wniosku jako walutę kredytu CHF, a z ich zeznań wynikało, iż nie uzyskali kredytu w PLN w dwóch poprzednich bankach, a pozwany bank był trzecim bankiem, do którego się udali, zaś z uwagi na to, że w poprzednich bankach odmówiono im kredytu w PLN z uwagi na brak zdolności kredytowej, w pozwanym banku wnioskowali już zatem o jakikolwiek kredyt, w tym w PLN, jak i CHF. Sąd Rejonowy zaznaczył, że powodowie zdecydowali się na kredyt CHF z uwagi na wyższą zdolność kredytową i sami zawnioskowali o udzielenie kredytu w walucie CHF. Powodowie mieli przy tym świadomość, iż kursy walut ulegają zmianom, a więc zdawali sobie sprawę z ryzyka. Zdaniem Sądu Rejonowego powyższe nie pozostaje bez znaczenia zarówno jeśli chodzi o kwestię indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy z powodami, jak i kształtowania przez stronę pozwaną wskazanych postanowień z pokrzywdzeniem powodów. Sąd Rejonowy zaakcentował, że niewątpliwie do zawarcia kredytu w walucie CHF doszło na wniosek powodów, była to ich suwerenna decyzja, niczym nie wymuszona, nawet jeżeli podejmowana z uwagi na brak zdolności kredytowej do kredytu złotowego w poprzednich bankach. Powołując się na zeznania świadka Sąd Rejonowy zaznaczył, że klienci pozwanego banku sami decydowali o wyborze waluty kredytu, jak i o okresie kredytowania, a pracownicy banku nie zachęcali klientów do zawierania umów w CHF, a o wyborze często decydowała większa zdolność kredytowa, pomimo informacji, że raty mogą wzrosnąć. Zdaniem Sądu Rejonowego nie sposób jednak uznać, aby powodowie zwolnieni byli z obowiązku należytego zapoznania się z przedmiotową umową, a zachowując należytą dbałość o własne interesy powinni oni byli również indywidualnie przeanalizować historyczne notowania wybranej waluty kredytu, czego jednak nie uczynili. Sąd Rejonowy podkreślił ponadto, że pracownik pozwanego banku poinformował powodów odnośnie ryzyka walutowego, a powodowie rozumieli, jak kwota ma być przeliczona i rozumieli mechanizm spłaty. Zdaniem Sądu Rejonowego nie sposób uznać, jakoby powodowie nie byli świadomi, iż wzięcie kredytu w walucie CHF wiąże się z ryzykiem kursowym, albowiem pracownik strony pozwanej poinformował powodów o tym, iż jeśli kurs CHF się zmieni to zmiana kredytu powodów może być rzędu 5%, zaś w okresie zawierania umowy przez strony, pracownicy pozwanego banku nigdy nie zapewniali klientów, że kurs franka szwajcarskiego w stosunku do złotówki jest i będzie stabilny, a ryzyko zmiany kursu nie istnieje lub jest mało prawdopodobne. Sąd Rejonowy przyjął, że będąc zatem w pełni świadomymi ryzyka kursowego, powodowie zrezygnowali z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonali wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej. Tym samym w ocenie Sądu I instancji brak było podstaw do uznania, iż zrealizowały się przesłanki określone w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Za niezasadne Sąd Rejonowy ocenił twierdzenia powodów o braku określenia zasad spłaty kredytu, braku określenia wysokości rat kredytu, jak również o przyznaniu sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu i jego rat poprzez dowolne nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna CHF. Zdaniem Sądu Rejonowego nie można przyjąć, że w sytuacji stron, ocenianej w dacie zawarcia umowy o kredyt, poprzez samo wprowadzenie do umowy kwestionowanych postanowień nastąpiło rażące naruszenie interesów powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Sąd Rejonowy wskazał, że istotą niniejszego powództwa z punktu widzenia prawnego jest kwestionowanie zapisów umowy dotyczących sposobu waloryzacji kwoty kredytu i rat jego spłaty. Sąd Rejonowy zaznaczył, że rzeczywisty problem w związku z wykonywaniem przedmiotowej umowy polega na tym, że kurs CHF w stosunku do złotego wzrósł w sposób nieprzewidziany przez powodów w momencie zawarcia umowy, istotnie wpływając na wysokość rat kredytu, które powodowie są zobowiązani płacić. W ocenie Sądu Rejonowego konsument nie powinien jednak opierać się na nieuzasadnionym przekonaniu, że kurs franka szwajcarskiego w stosunku do złotego przez cały czas wykonywania umowy będzie na tyle niski, że spłaci kredyt przy znacznie mniejszym obciążeniu, niż gdyby zaciągnął kredyt bez waloryzacji do CHF. Zdaniem Sądu Rejonowego jest oczywiste, że samo zastrzeżenie klauzuli waloryzacyjnej nie stanowi niedozwolonej klauzuli umownej, a waloryzacja co do zasady nie może być abuzywna, choćby ze względu na to, że kredyt waloryzowany do kursu waluty obcej stanowi nazwaną umowę prawa bankowego, wskazaną w art. 69 tej ustawy. Sąd Rejonowy uznał, że powodowie byli świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, niewłaściwie tylko ocenili jego rozmiar. Zdaniem Sądu I instancji potencjalna abuzywność nie może więc dotyczyć zawarcia w umowie postanowień waloryzacyjnych co do zasady, tylko takiego ich ukształtowania, które pozwałaby pozwanemu bankowi jednostronnie kształtować wysokość kursu CHF. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na to, iż w orzecznictwie podnosi się, że postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania świadczenia przy uwzględnieniu kursu ustalanego jednostronnie przez bank w dacie wymagalności świadczenia będą

kwalifikowane jako abuzywne niezależnie od tego, czy przyjmie się, że postanowienia te określają główne świadczenia stron, gdyż nie są wyrażone w jednoznaczny sposób, a przesądzające jest czy konsument na podstawie treści tych postanowień mógł oszacować kwotę, którą będzie musiał świadczyć w przyszłości. Sąd Rejonowy wskazał także, że w orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczenia wpłacanych rat kredytu do waluty obcej odsyłające do tabel ustalanych jednostronnie przez bank traktowane być powinny jako kształtujące sytuację konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające jego interesy. Sąd Rejonowy wskazał, że wbrew twierdzeniom powodów, wszystkie wpłaty powodów na poczet uiszczenia należności z tytułu kredytu nie były przeliczane według kursu banku, a według kursu NBP, a więc strona pozwana nie miała możliwości ustalenia kursu w sposób dowolny – były to kursy rynkowe. Z uwagi na powiązanie kursu waluty wykorzystywanego do przeliczenia raty spłacanej przez kredytobiorców z kursem sprzedaży ustalonym przez NBP, zdaniem Sądu Rejonowego, nie doszło do rażącego zachwiania równowagi praw i obowiązków stron stosunku prawnego na niekorzyść powodów. W ocenie Sądu powodowie błędnie więc zarzucają pozwanemu bankowi, że przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu i jego rat poprzez dowolne nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna CHF. Sąd Rejonowy zwrócił przy tym uwagę, że kurs sprzedaży NBP co do zasady jest niższy od kursów sprzedaży banków komercyjnych, a co za tym idzie – rata kredytu w PLN po przeliczeniu po kursie sprzedaży NBP winna być niższa aniżeli w przypadku kursu z doliczoną marżą banku komercyjnego. Sąd Rejonowy uznał, że sposób ustalania kursu stosowanego do spłaty w umowie powodów od samego początku jej obowiązywania był określony przez Prezesa NBP, a nie przez pozwanego bank. Sąd Rejonowy zaznaczył, informacje o wysokości kursu ustalonego przez Bank w dniu uruchomienia kredytu, wysokości oprocentowania oraz o wysokości i terminach płatności rat zostały określone w „Harmonogramie spłat”, który był przekazywany kredytobiorcy co 6 miesięcy na kolejny 6-miesięczny okres. Sąd Rejonowy zaznaczył także, że Pierwszy harmonogram został przekazany kredytobiorcy niezwłocznie po uruchomieniu kredytu, a kredytobiorcy upoważnili Bank do jednostronnego sporządzenia Harmonogramu spłat oraz do sporządzania jego zmian w okresie kredytowania, zgodnie z postanowieniami umowy oraz każdorazowego przekazywania im Harmonogramu spłat (§ 2 ust. 2). W ocenie Sądu Rejonowego tego rodzaju obiektywizacja ustalenia omawianego czynnika, wyklucza dowolność i jednostronność Banku w określaniu kursu waluty, a więc i w konsekwencji wysokości raty kredytowej, a kształtowanie się tego czynnika jest niezależne zarówno od konsumentów, jak i od Banku, a zatem nie można mówić o rażącej dysproporcji praw i obowiązków stron tego stosunku zobowiązaniowego, stanowiącej efekt nadużycia przez Bank swojej silniejszej pozycji kontraktowej. Sąd Rejonowy podkreślił także, że powodowie zgodnie z zapisami umowy byli na bieżąco informowani o wysokości rat, strona pozwana przesyłała im bowiem Harmonogram spłat. Wobec powyższego Sąd uznał, że strona pozwana nie zaniechała obowiązku informacyjnego względem powodów, na bieżąco zaś informowała jakie raty kredytu i w jakich wysokościach będą pobierane, a także na jakiej podstawie były wyliczane. Sąd podkreślił, że sam fakt posiadania statusu konsumenta nie zwalnia powodów z obowiązku zachowania rozwagi oraz ostrożności, w szczególności w przypadku zaciągnięcia zobowiązania, o znacznej wartości, waloryzowanej w obcej walucie, przy jednoczesnym długoletnim okresie trwania stosunku łączącego strony. Sąd zaakcentował, że brak należytej rozwagi przy zawieraniu umowy stanowi okoliczność obciążającą powodów w świetle pojęcia rozsądnego, rozważnego konsumenta. Sąd Rejonowy zaaprobował stanowisko strony pozwanej wskazującej, iż powodowie akceptowali warunki łączącej ich umowy, gdy kurs sukcesywnie spadał co skutkowało zmniejszeniem rat kredytu i kapitału zadłużenia i wówczas zapisy umowy nie były przez powodów kwestionowane. Powodowie zakwestionowali postanowienia umowy dopiero po znacznym umocnieniu się kursu CHF wobec PLN, co wskazuje, że w rzeczywistości intencją powodów jest uniknięcie negatywnych skutków zmiany kursu CHF. Sąd wskazał, że działanie państwa (w tym wymiaru sprawiedliwości) w zakresie ochrony konsumentów winno ograniczać się do ochrony ich przed działaniami podstępными bądź nieuczciwymi, nie mogą oni natomiast oczekiwać, iż państwo ochroni ich przed wszelkimi negatywnymi konsekwencjami podejmowanych przez nich decyzji finansowych. Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że brak było podstaw do uznania, iż umowa również i w tym zakresie prowadziła do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Sąd Rejonowy znaczył, że powodowie rozumieli, jak kwota ma być przeliczona i rozumieli mechanizm spłaty. Mieli możliwość oszacowania, jakie kwoty będą musieli świadczyć, a zatem uznać należało, że postanowienia dotyczące przeliczania świadczenia powodów i spłaty kredytu zostały sformułowane jednoznacznie i były zrozumiałe dla powodów. Brak było zatem podstaw do uznania, iż umowa również i w tym zakresie prowadziła do rażącego naruszenia interesów konsumenta, a powyższe determinowało również ocenę niezasadności zarzutu

powodów, jakoby umowa była sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy. Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że art. 1 pkt 1 lit. b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w art. 69 dodano ust. 3, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. Powodowie nie skorzystali z możliwości wprowadzonej ww. przepisem i nie wystąpili do pozwanego banku o zawarcie aneksu, zgodnie z którym mogliby dokonywać spłat kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Tym samym powodowie w istocie akceptowali dokonywanie spłaty kredytu w walucie PLN przeliczanej na CHF po kursie sprzedaży NBP zgodnie z postanowieniami umowy. W ocenie Sądu Rejonowego w przedmiotowym stanie faktycznym brak jest podstaw do zastosowania art. 58 k.c. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na dopuszczalność denominowania oraz indeksowania kredytu do waluty obcej zarówno na gruncie aktualnego stanu prawnego, jak i przepisów dotychczas obowiązujących, zaznaczając przy tym, że umowy takie mieszczą się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego, stanowiąc jej możliwy wariant. Zdaniem Sądu Rejonowego nie można więc uznać, iż umowa taka jest sprzeczna z ustawą, ma na celu obejście ustawy czy też jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., wskazując, że na zasądzoną kwotę 5.417 zł złożyła się opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika procesowego ustalone w oparciu o § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi powodowie zarzucili:

I. naruszenie prawa materialnego, a to:

1. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że postanowienia umowne, które odnoszą się do indeksacji kwoty kredytu tj. postanowienia § 2 ust. 1, § 3 ust. 2, ale także § 5 ust. 3 oraz § 5 ust. 4 Umowy (w części: „w kwocie stanowiącej równowartość CHF”), nie precyzując w żaden sposób zasad lub mechanizmów, w oparciu o które będą ustalane kursy kupna obowiązujące w banku w dniu uruchomienia środków, które to kursy wpływały bezpośrednio na wysokość świadczeń strony powodowej, nie stanowią postanowień niedozwolonych,

2. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że sam mechanizm indeksacji w okolicznościach niniejszej sprawy nie jest niedozwolony, podczas gdy bank nie przedstawił powodowi pełnych informacji w zakresie ryzyka walutowego związanego z zawarciem tego rodzaju umowy, w szczególności bank nie przedstawił stronie powodowej symulacji, z których wynikałyby pełne skutki ekonomiczne istotnej zmiany kursu CHF/PLN, natomiast ryzyko związane z zawarciem przedmiotowej umowy było z punktu widzenia powoda nieograniczone, a sam bank zabezpieczał się przed skutkami takiego ryzyka, nie ponosząc go w żadnym stopniu,

3. art. 385<sup>1</sup> § 3 i 4 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie, na których treść konsument nie mógł mieć żadnego wpływu (brak możliwości negocjacji) wiążą go, pomimo, że kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a to z uwagi na fakt, że konsument sam dokonał wyboru kredytu indeksowanego, podczas gdy okoliczność ta nie ma wpływu na ocenę tych postanowień mając na względzie to, że nie podlegały one negocjacji,

4. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy z uwagi na brak możliwości uzupełnienia treści kwestionowanych postanowień, w tym z uwagi na brak odpowiednich przepisów dyspozytywnych, które mogłyby znaleźć zastosowanie w miejsce kwestionowanych postanowień umownych, należy dojść do wniosku, że przedmiotowa umowa jest nieważna, ewentualnie należy dojść do wniosku, że strony są związane umową z pominięciem postanowień umownych dotyczących indeksacji kwoty kredytu,

5. art. 385<sup>2</sup> k.c. i art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że oceny ukształtowania praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszający ich interes, należało uwzględnić to, że strona powodowa nie skorzystała z możliwości zawarcia aneksu do umowy dotyczącego spłaty kredytu w CHF, podczas gdy znaczenie ma wyłącznie treść postanowienia według stanu z dnia zawarcia umowy, badana przez pryzmat praw i obowiązków określonych danym postanowieniem umownym,

6. art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez ich niezastosowanie przejawiające się w braku ustalenia, że przedmiotowa umowa jest umową nieważną, albowiem nie określała: kwoty i waluty kredytu, co stanowi o sprzeczności umowy z ustawą, wypacza naturę stosunku prawnego i wykracza poza zasadę swobody umów (z uwagi na brak określenia wzajemnych głównych świadczeń stron),

7. art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez błędne przyjęcie, że w umowie kredytowej bank może sobie zapewnić dodatkowe zyski w postaci marży na kursie pobieranej przy wypłacie kredytu oraz przy przeliczaniu dokonywanych przez kredytobiorcę spłat kredytu, podczas gdy w umowie kredytu kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z kwoty środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, a zatem bank może czerpać zyski z umowy kredytu jedynie poprzez możliwość ustalenia odsetek od pożyczonego kapitału oraz prowizji od udzielonego kredytu,

8. art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że zasada swobody umów dopuszcza indeksację kwoty kredytu w oparciu o miernik wartości w postaci kursu waluty obcej, który nie jest wprowadzony w celu zapewnienia utrzymania świadczenia w pierwotnej wartości, bez wprowadzenia jakichkolwiek ograniczeń w zakresie ryzyka ponoszonego przez kredytobiorcę, podczas gdy celem waloryzacji jest zapewnienie utrzymania świadczenia w pierwotnej wartości i nie może prowadzić do rażącego braku równości stron,

9. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. poprzez ich niezastosowanie i oddalenie powództwa z uwagi na ustalenie, że strona powodowa nie świadczyła nienależnie na rzecz banku, podczas gdy roszczenia objęte niniejszym postępowaniem stanowią świadczenia nienależne, albowiem zostały uiszczone w związku z nieważną umową, czy też w przypadku uznania, że przedmiotowa umowa może być wykonywana z pominięciem kwestionowanych postanowień umownych, stanowią świadczenia, do których uiszczania strona powodowa nie była zobowiązana;

II. naruszenie prawa procesowego, a to:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dokonanie oceny wiarygodności i mocy dowodów nie na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego uchybiając zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, polegające na:

a. wadliwej ocenie zeznań świadka S. K. i uznaniu, że mogą one stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, podczas gdy świadek nie uczestniczyła w procedurze kredytowej strony powodowej, nie ma zatem wiedzy relewantnej do ustalenia jej przebiegu, przy czym ta wadliwa ocena doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych polegających na stwierdzeniu, iż:

- powodom została przedstawiona oferta kredytu w PLN, podczas gdy pozwany oferty takiej nie przedstawił, co winno być oczywiste w świetle tego, że w ocenie pozwanego strona powodowa nie posiadała zdolności kredytowej dla udzielenia jej kredytu w PLN nieindeksowanego do waluty obcej,

- strona powodowa została poinformowana o ryzyku związanym z zawarciem umowy, podczas gdy stronie powodowej nie przedstawiono adekwatnych informacji na temat ryzyka kursowego i ryzyka zmiany stopy procentowej, w



szczególności nie przedstawiono stronie powodowej historycznych kursów waluty CHF, jak i symulacji wskazujących, jak zmieni się wysokość raty jak i całe zadłużenie w sytuacji zmiany kursu CHF,

b. wadliwej ocenie treści wniosku kredytowego i ustaleniu że strona powodowa aplikowała o udzielenie kredytu w walucie obcej, podczas gdy strona powodowa aplikowała o udzielenie kredytu w kwocie 146.000,00 zł, natomiast wskazana waluta kredytu była wyłącznie skutkiem ustalenia przez bank braku zdolności kredytowej strony powodowej do udzielenia kredytu w PLN nieindeksowanego do waluty obcej,

2. art. 278 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony powodowej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów na okoliczności wskazane w pozwie, w sytuacji, gdy z punktu widzenia zasadności powództwa kluczowe było ustalenie wysokości świadczeń nienależnych uiszczonych przez stronę powodową na rzecz pozwanego, a w konsekwencji wysokości i terminów płatności należnych rat kredytowych w oparciu o twierdzenia strony powodowej w zakresie abuzywności kwestionowanych postanowień umownych, co stanowi wiadomości specjalne, a zatem nie może podlegać ocenie Sądu bez zasięgnięcia opinii biegłego w sprawie;

III. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na:

1. przyjęciu, iż powodowie zostali należycie poinformowani o ryzyku walutowym, podczas gdy ze zgromadzonego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego w żaden sposób nie wynika, że powodowie zostali należycie poinformowani o ryzyku walutowym, podczas gdy powodom nie zostały przedstawione żadne symulacje, z których wynikałyby pełne skutki ekonomiczne umocnienia waluty CHF w stosunku do waluty PLN, czy też znacznej deprecjacji wartości waluty krajowej (tj. symulacje zakładające wzrost wysokości raty kredytowej, całego salda kredytu oraz całkowitego kosztu kredytu),

2. przyjęciu jakoby intencją powodów w niniejszym postępowaniu było uniknięcie negatywnych skutków zmiany kursu CHF, podczas gdy powodowie dochodzą roszczeń z uwagi na skonstruowanie przez bank nieważnej umowy, ewentualnie umowy zawierającej klauzulę abuzywnie kształtujące obowiązki strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszający ich interes,

3. uznaniu, że będąc „ w pełni świadomymi ryzyka kursowego, powodowie zrezygnowali z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonali wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej”, podczas gdy podpisanie umowy kredytu indeksowanego było wynikiem braku zdolności kredytowej do zawarcia umowy kredytu w PLN nieindeksowanego kursem waluty obcej, a strona powodowa nie została właściwie powiadomiona o ryzyku, nie mogła zatem uwzględnić go w podejmowanej decyzji.

W oparciu o powyższe zarzuty powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą we W. na rzecz powodów J. G. (1) i M. G. łącznie kwoty 53.760,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia 15 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie zwrotu kosztów postępowania w obu instancjach wraz z należnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone do dnia zapłaty, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie powodowie wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie na jej rzecz od powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zdaniem strony pozwanej Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, ustalił fakty odpowiadające prawdzie, a także należycie zastosował prawo materialne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała uwzględnieniu.

Sąd rozpoznający apelację powinien odnieść się do wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialnoprawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2018 r., V CSK 292/17, LEX 2641043). W konsekwencji nie jest bezwzględny warunkiem prawidłowego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji odniesienie się do każdego z zarzutów podniesionych w apelacji. Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika bowiem konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 marca 2018 r., II PK 120/17, Lex nr 2488061). Sytuacja taka zachodziła w rozpoznawanej sprawie zważywszy na wzajemnie powiązanie poszczególnych zarzutów obszernej apelacji strony pozwanej.

Za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przyjął ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, gdyż znajdują one oparcie w przeprowadzonych dowodach, ocenionych z uwzględnieniem wymogów wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Wadliwość zaskarżonego wyroku nie polega bowiem na poczynieniu błędnych ustaleń faktycznych, ale na wyprowadzeniu z nich niewłaściwych wniosków prawnych, w kontekście znajdujących zastosowanie przepisów prawa materialnego. Wadliwość tę apelujący zdają się dostrzegać, gdyż pomimo sformułowania zarzutów dotyczących oceny dowodów i poczynionych ustaleń, zwracają uwagę na irrelevantność niektórych ustalonych faktów dla oceny powództwa i zmierzają do podważenia oceny prawnej Sądu I instancji.

Co do zarzutu wadliwej oceny dowodu z zeznań świadka S. K. i poczynionych na podstawie tego dowodu ustaleń, zauważyć trzeba, że apelacja nie zawiera żadnych argumentów, w świetle których przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena tego dowodu mogłaby zostać uznana za wadliwą. Gdy chodzi zaś o kwestionowane ustalenia faktyczne, dość wskazać, że ustaleń takich Sąd Rejonowy wcale nie dokonał. W oparciu o zeznania świadka S. K. Sąd I instancji ustalił wyłącznie, jak standardowo przebiegała procedura poprzedzająca zawarcie umowy kredytu, co wszakże nie jest jednoznaczne z przyjęciem, że w przypadku powodów czynności związane z zawarciem umowy kredytu miały standardowy przebieg.

Co się tyczy zaś zarzutu naruszenia art. 278 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. warto wyjaśnić, że zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. dowód z opinii biegłego sąd przeprowadza w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Z kolei przepis art. 227 k.p.c. określa jedynie, jakie fakty są przedmiotem dowodu, stanowiąc, iż są to fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Twierdzenie, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę, ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, iż sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, że nie mają one takiego charakteru. Natomiast o tym, jakie fakty są istotne, decyduje przytoczona w pozwie podstawa faktyczna zgłoszonego żądania w powiązaniu z normą prawa materialnego, stanowiącą podstawę prawną orzekania o tym żądaniu. Istotne znaczenie mają tylko te fakty, które odpowiadają hipotezom tych przepisów prawa materialnego, które mają zastosowanie w sprawie. Fakty, które składały się na hipotezy norm prawa materialnego, stanowiących podstawę prawną powództwa, nie wymagały dowodzenia przy zastosowaniu wiadomości specjalnych.

Zasadnicze argumenty, na których oparto apelację, a dotyczące natury prawnej stosunku, jaki miał łączyć strony, okazały się być zasadne. Podzielając je, Sąd Okręgowy, doszedł do odmiennych, od będących udziałem Sądu I instancji, wniosków prawnych, a mianowicie, że zawarta przez strony umowa o kredytu hipotecznego nominowanego do CHF z dnia 8 marca 2006 r. była nieważna.

W odniesieniu do zarzutów naruszenia materialnego: art. 385<sup>1</sup> k.c., 385<sup>2</sup> k.c., art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c., a także w zw. art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.:

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego uznaje się, iż określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obciąża kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 (nie publ.), z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, nie publ., z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ., z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ., z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ.).

Zgodnie z treścią umowy wysokość zobowiązania powodów (konsumenta) była przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej – kredyt wg kursu kupna, zaś rata wg kursu sprzedaży. W przypadku kursu kupna, był to kurs ustalany przez pozwany bank, natomiast w przypadku kursu sprzedaży – kurs sprzedaży publikowany przez NBP (§ 2 ust. 1, § 3 ust. 2, § 5 ust. 1, 3-5 umowy kredytu).

Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 149 498,26 zł nominowanego do waluty CHF wg kursu kupna walut dla CHF obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia całości kredytu. Informacje o okresie kredytowania, kwocie kredytu w CHF, wysokości kursu ustalonego przez Bank w dniu uruchomienia kredytu, wysokości oprocentowania oraz o wysokości i terminach płatności rat miały zostać określone w „Harmonogramie spłat” (§ 2 ust. 2 umowy).

Zauważyć należy, że przedmiotowa umowa, w zakresie dotyczącym kwestii ustalenia kursów waluty, ma podobne brzmienie co inne proponowane klientom przez banki umowy, w innych sprawach które zawiśły przez tut. Sędem – z tą różnicą, że w przypadku umowy stosowanej przez stronę pozwaną, kurs sprzedaży ustalany był jako kurs publikowany przez NBP, a nie jako ustalany przez pozwany bank. Nie była zaś ograniczona swoboda strony pozwanej w kształtowaniu kursu kupna, zaś niewątpliwie był on kształtowany nie tylko na podstawie obiektywnych czynników, ale również z zastrzeżeniem marży banku, która była ustalana jednostronnie przez stronę pozwaną.

Bank miał jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej w przypadku kursu kupna. Ani w umowie, ani też w regulaminie uzupełniającym jej postanowienia, nie zostały zamieszczone żadne zapisy wyjaśniające sposób ustalenia kursu kupna waluty, brane w tym zakresie pod uwagę parametry, czy też wskaźniki. Umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez bank. Powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, czy marżę i wysokość prowizji, natomiast nie mieli możliwości uzgadniania z bankiem pozostałych postanowień. Postanowienia umowy, podobnie jak postanowienia ogólnych warunków zawarte w Regulaminie, nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powodów względem banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Dalej należało rozważyć, czy – skoro zakwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Obowiązkiem

przedsiębiorcy (banku) dokonującego czynności z konsumentem było podjąć takie działania, aby w sposób jasny, przystępny, zrozumiały i wszechstronny wyjaśnić wszelkie niezbędne kwestie oraz przekazać informacje mające istotne znaczenie dla przyszłej umowy. Rolą strony pozwanej było wyjaśnienie powodom zasad, na jakich będzie ustalany kurs waluty obcej, w szczególności zaś poinformowanie o tym, że kursy te będą ustalane przez bank, w jaki sposób i na jakich zasadach. Zauważyć należy, iż w umowie nie wskazano, w jaki konkretnie sposób kurs kupna dla kredytów hipotecznych zaciągniętych w pozwanym banku jest ustalany. Umowa nie określała ani kursu CHF wobec złotego, ani też, sposobu jego ustalania na potrzeby wyliczenia zobowiązania powodów na datę jej zawarcia, następnie jego uruchomienia. Wykonywanie umowy mogło się opierać na wcześniejszej praktyce ustalania tabeli kursowej ze strony banku, w tym określania kursu kupna oraz sprzedaży. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby postanowienia waloryzacyjne były wystarczająco jednoznaczne. Przyznanie sobie przez bank jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursu przyjmowanego do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym bez znaczenia pozostaje sposób wykonania umowy stron w tym zakresie. Zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem. Bez znaczenia jest więc, jakie możliwości mieli powodowie w zakresie ewentualnej zmiany warunków spłaty określonych w umowie. Bezzasadne było zatem prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia, jak umowa była wykonywana, czy też w jaki sposób bank ustalał swoje kursy i czy miały one charakter rynkowy, względnie ustalania, jaki byłby kurs rynkowy, w jaki sposób bank pozyskiwał środki na udzielenie kredytu, w jaki sposób je księgował i jak funkcjonował oraz funkcjonuje na rynku, a nadto jaka byłaby sytuacja, gdyby powodowie zaciągnęli inny rodzaj kredytu. W świetle chwili, na którą ocenia się abuzywność postanowień umowy, nie ma też znaczenia wejście w życie ustawy tzw. antyspreadowej z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, czy też zmiany regulaminów po dacie zawarcia umowy kredytu. Powyższe prowadzi do uznania, że postanowienia umowy umożliwiały bankowi arbitralne ustalenie kursu wymiany waluty, a więc arbitralne ustalenie wysokości zobowiązania powodów.

Wobec powyższego, postanowienia przedmiotowej umowy miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów, co dotyczy w szczególności § 2 ust. 1, § 3 ust. 2, § 5 ust. 3, a więc zapisów dotyczących stosowania kursów kupna waluty CHF.

Bez unormowania kursu miarodajnego dla poszczególnych przeliczeń, przeliczenia te nie mogą być dokonane, a postanowienia "przeliczeniowe" - wyrzucić skutku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115). Ogólnie rzecz biorąc, z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych umowa powinna "w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego" (zob. wyroki z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10, Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquín Calderón Camina, pkt 66 - 69, z dnia 30 maja 2013 r., w sprawie C-488/11, Dirk Frederik Asbeek Brusse, Katarina de Man Garabito przeciwko Jahani BV, pkt 57, 60, z dnia 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, Unicaja Banco i Caixabank, pkt 28, z dnia 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14, Ernst Georg Radlinger, Helena Radlingerová przeciwko Finway a.s., ECLI:EU:C:2016:283, pkt 97, z dnia 26 stycznia 2017 r. w sprawie C- 421/14, Banco Primus SA przeciwko Jesús Gutiérrez García, ECLI:EU:C:2017:60, pkt 71, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 39-40). O tym, czy umowa może być utrzymana, decyduje zatem prawo krajowe, i musi to być zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia, zgodnie z którym niedopuszczalne jest uznanie sytuacji jednej ze stron umowy, zgodnie z prawem krajowym, za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10, Jana Pereničova i Vladislav Perenič przeciwko SOS

financ spol. sr.o., pkt 33-34, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 40, 51, z dnia 26 marca 2019 r., w połączonych sprawach C-70/17 i C-179, Abanca Corporación Bancaria i Bankia, pkt 57 i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 41).

Stanowisko takie, odpowiadające art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., jest co do zasady uznawane również w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, 7-8, poz. 79, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115). W nawiązaniu do niego, określając skutki abuzywności postanowień kształtujących mechanizm indeksacji walutowej (spread walutowy), w orzecznictwie tym przyjmowano wcześniej, że nie pociąga ona za sobą nieważności całej umowy, gdyż umowa ta może istnieć również po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej, jako kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ. i z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ.). Dostrzegano wprawdzie, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony, tj. granicą, której przekroczenie uzasadnia interwencję sądu, jest sprzeczne z naturą stosunku (art. 353<sup>1</sup> k.c.) ukształtowanie umowy, jednakże uznawano, iż wyeliminowanie klauzuli indeksacyjnej nie stanowi przeszkody do utrzymania oprocentowania według stawek LIBOR, mimo wyeliminowania wszelkich powiązań wysokości świadczeń z walutą obcą i mimo że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ.). Kryterium hipotetycznej woli stron bowiem mogłoby mieć znaczenie na tle art. 58 § 3 k.c., którego nie można stosować w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ.). Z odwołaniem do art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wskazywano, że umowa nie może być utrzymana w mocy tylko wtedy, gdy eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego prowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ.). Wyjaśniano przy tym, że z punktu widzenia banku pozostawienie oprocentowania powiązanego z LIBOR pełni funkcję tzw. penalty default, a zatem klauzuli odstraszałającej kredytodawcę od stosowania w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115). Sankcji tej - prowadzącej do oprocentowania kredytu według stawki niższej niż byłby najprawdopodobniej oprocentowany kredyt udzielony w złotych i niezawierający klauzul walutowych - nie uznawano za zbyt surową, kontrastując ją z sankcją kredytu darmowego przewidzianą w art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim, stanowiącą "rozwiązanie referencyjne w dziedzinie konsumenckich stosunków kredytowych" (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115). Wyrażono też pogląd, że takie rozwiązanie uwzględnia interesy obu stron umowy, waży je i odpowiada poczuciu sprawiedliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ.).

Stanowisko co do możliwości utrzymania skuteczności umowy kredytu złotowego, indeksowanego do waluty obcej, mimo wyeliminowania klauzuli indeksacyjnej, wywołuje jednak zastrzeżenia, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX 2771344. Przede wszystkim zwrócił uwagę na konieczność weryfikacji dominującego dotychczas w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, że postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę nie określają głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zd. 2 k.c., lecz kształtują jedynie dodatkowy mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) tych świadczeń, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystywanej sumy kredytu w złotych w relacji do walut obcych, co ma na celu zachowanie wartości pieniądza w długim okresie spłaty pożyczki (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., z dnia 27 lutego

2019 r., II CSK 19/18, nie publ., z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ.). Jego punktem wyjścia jest niezmiennie stwierdzenie, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, pkt 49-50, z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, Bogdan Matei i Ioana Ofelia Matei przeciwko S.C. Volk sbank România SA, pkt 54, z dnia 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, Jean-Claude Van Hove przeciwko CNP Assurances SA, pkt 33, dnia 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, R. P. Andriuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 35; podobnie co do pojęcia postanowienia określającego świadczenie główne w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zd. 2 k.c. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, nie publ., z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, OSNC 2016, Nr 9, poz. 105 i z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79). Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako "klauzule ryzyka walutowego"), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, R. P. Andriuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 37, z dnia 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, OTP Bank Nyrt. I OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt. przeciwko Teréz Ilyés i Emilowi Kissowi, pkt 68, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 48, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 44.).

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w cytowanym wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18 nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) - wyrok z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX 2771344.

Kurs kupna waluty, do którego odwołano się w § 2 umowy służył do wyliczenia wysokości zobowiązania powodów. Eliminacja tej części umowy z powodu abuzywności wpłynie na zmianę głównego przedmiotu umowy z tej prostej przyczyny, że zastosowana klauzula dotyczyła głównego zobowiązania kredytobiorców, związanego z spłacaniem rat w ich kapitałowej części. Eliminacja mechanizmu indeksacyjnego obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają, albowiem mogą one funkcjonować tylko łącznie. Ewentualne wyeliminowanie wskazanej klauzuli z podanego powodu nie może pozwalać na utrzymanie umowy nie tylko dlatego, że chodzi o główne świadczenia powodów, bez których charakter umowy z dnia 8 marca 2006 r. nie mógłby zostać zachowany, lecz również z tego przyczyny, że bez tej klauzuli jej wykonywanie w pozostałym zakresie, w ogóle nie byłoby możliwe bez zasadniczej zmiany jej charakteru prawnego, który oddawał prawną i gospodarczą przyczynę jej podpisania przez obie strony, w tym nie tylko przez bank, lecz również przez powodów. W umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej przeliczenie wypłaconej kwoty kredytu na walutę obcą przy wypłacie kredytu służy temu, by można było ustalić wysokość zadłużenia i w konsekwencji wysokość pozostających do spłaty rat kredytu. Na gruncie prawa polskiego, wyznaczonym normą art. 58 k.c. w z 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, nie jest w takim wypadku po prostu możliwe wyliczenie tych rat już w zakresie odnoszącym się do ich kapitałowej części, pośrednio zaś także oprocentowania. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po myśli art. 69 ust. 2 pkt 2 powołanej ustawy umowa kredytu powinna określać kwotę i walutę kredytu.

Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Eliminacja z umowy wyłącznie postanowienia dotyczącego przeliczenia kursów waluty przy wypłacie kredytu, przy pozostawieniu waloryzacji (waloryzacja określa istotę i naturę przedmiotowej umowy), rodziłaby sytuację, kiedy kredyt byłby wciąż waloryzowany walutą obcą, natomiast nie byłoby uzgodnionego kursu przeliczeniowego, według którego ustalana byłaby wysokość zobowiązania powodów. Doszłoby do sytuacji, w której wypłacana kwota w złotych z uwagi na brak przelicznika nie mogłaby być skorelowana z kwotą kredytu wskazanego w umowie oraz brak byłoby korelacji pomiędzy kwotą zobowiązania wyrażoną w CHF a spłatami dokonywanymi w PLN. W takim przypadku umowa byłaby po prostu niewykonalna albowiem mechanizm waloryzacji nie mógłby być zastosowanym, a tym samym nie zostałaby określona wysokość świadczenia. Treść umowy nie dawała przy tym podstaw do jej wykonania poprzez wypłatę i spłatę w CHF.

Odnosnie wyeliminowania całej waloryzacji, zauważyć trzeba, że umowa jest skonstruowana w ten sposób, że w trakcie trwania umowy zobowiązanie konsumenta jest wyrażone w CHF. Intencją stron było, aby oprocentowanie odnosiło się do zobowiązania wyrażonego w CHF. W czasie, gdy była zawierana przedmiotowa umowa, banki stosowały oprocentowanie LIBOR do zobowiązań wyrażonych w CHF, a WIBOR do zobowiązań wyrażonych w PLN. W przedmiotowej umowie zastosowano stawkę LIBOR, dlatego że kwota zobowiązania wyrażona miała być w CHF. Stąd uzasadniony jest wniosek, że konstrukcja umowy przewidywała silne związanie postanowień odsetkowych z waloryzacją. Inaczej mówiąc strony nigdy nie zawarłyby umowy złotówkowej przy odsetkach LIBOR.

Stwierdzenie abuzywności klauzuli zawartej w § 2 ust.1, § 3 ust. 2 umowy, rodzi konieczność jej eliminacji z umowy. Art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich nie pozwala na zastąpienie kursu kupna waluty banku, zastrzeżonego w umowie, żadnym innym kursem notowania CHF do złotego, w tym średnim kursem ogłaszającym przez NBP. Żaden przepis prawa, w tym art. 385<sup>1</sup> i art. 358 § 2 k.c., nie daje podstaw do zastąpienia klauzuli abuzywnej innym postanowieniem. Uzupelnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli stanowiłoby bowiem zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne. Efektem przyjęcia tej tezy musi więc być uznanie nieważności umowy ze skutkiem *ex tunc*, nie tylko dlatego, że abuzywne postanowienie podlega eliminacji bez możliwości wprowadzenia w jego miejsce podobnego mechanizmu, tyle że dozwolonego, a więc zgodnego ponadto z naturą (istotą) takich stosunków umownych, lecz również dlatego, że zachodzi niemożność wykonywania, a tym samym rozliczenia umowy, wywołana wyeliminowaniem klauzuli niezbędnej do określenia wysokości głównego zobowiązania powodów jako kredytoborców, czyli także wysokości rat kredytowych. Prowadzi to do tego, że umowa bez niedozwolonego postanowienia nie określa w istocie *essentialia negotii* umowy kredytu wynikających z art. 69 prawa bankowego. Nie jest bowiem możliwe ustalenie wysokości głównych świadczeń stron, tj. kwoty kredytu podlegającej zwrotowi.

Sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Główne zobowiązanie kredytobiorcy spłacenia kredytu, obliczane poprzez zastosowanie klauzuli jego indeksacji do CHF, nie może zostać określone przez drugą stronę tej samej umowy jednostronnym oświadczeniem, wykraczającym poza konsensus, który oddaje istotę stosunku umownego. Brak w umowie prawnego nawiązania do kryterium rynkowego, czyli obiektywizowanego przez występujące w tym zakresie trendy, uśrednione notowania CHF, uzasadniał uznanie, że z prawnego punktu widzenia, oderwanego od uwarunkowań rynkowych, w tym makroekonomicznych, doszło w tej umowie do użycia konstrukcji indeksacji własnej banku, subiektywnej, a tym samym w znacznym zakresie pozorowanej, bo sprowadzonej do jednostronnej decyzji banku, który został upoważnionych do narzucenia powodom własnego kursu z tabeli. W świetle art. 353<sup>1</sup> k.c. umowa zawierająca tego rodzaju klauzulę powinna zostać uznana za nieważną.

Konkludując, Sąd Okręgowy miał podstawy ku temu, by przyjąć, że kwestionowana przez powodów klauzula umowna ma charakter abuzywny. Miał też podstawy, by przyjąć, że po usunięciu tej klauzuli utrzymanie umowy będzie niemożliwe. Eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego sprawia, że łącząca strony umowa kredytu jest

dotknięta nie dającym się usunąć brakiem, skutkującym jej nieważnością (art. 385<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 96 ustawy Prawo bankowe.). Powodowie w toku całego procesu reprezentowani byli przez profesjonalnego pełnomocnika, mieli świadomość konsekwencji ustalenia nieważności umowy, a nawet na tę nieważność sami się powoływali.

Skutkiem nieważności umowy jest konieczność zwrotu spełnionych przez strony świadczeń zgodnie z art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia tych przepisów okazał się zasadny.

Odnosnie kwestii dokonania rozliczeń związanych z nieważnością umowy kredytu, wskazać należy, iż w orzecznictwie wykształciły się dwie teorie dotyczące rozliczenia nieważnej umowy kredytowej indeksowanej do franka szwajcarskiego tj. teoria salda i teoria dwóch kondycji. Zgodnie z teorią salda kredytobiorca w związku z nieważnością umowy może wytoczyć powództwo przeciwko Bankowi o zwrot dokonanych świadczeń tylko do wysokości różnicy między sumą wpłat na rzecz banku, a kapitałem kredytu wypłaconym w złotych. Oznacza to, że obowiązek zwrotu obciąża tylko jedną stronę, tę która uzyskała większą korzyść, a zwrot obejmuje tylko nadwyżkę wartości.

Natomiast druga (przeważająca) teoria w polskim orzecznictwie, tj. teoria dwóch kondycji zakłada, że w wypadku stwierdzenia nieważności umowy o kredyt frankowy roszczenia kredytobiorcy (pokrzywdzonego konsumenta) oraz banku należy traktować oddzielnie, co oznacza, że kredytobiorca ma prawo domagać się od banku zwrotu spełnionych świadczeń, nawet jeśli nie spłacił kredytu. Nie jest ważne, ile kapitału kredytobiorca pożyczył od banku, ale ile mu oddał. Z kolei bank może żądać zwrotu kwoty udzielonego kredytu. Wzajemne świadczenia kredytobiorcy oraz banku nie są automatycznie potrącane. Oznacza to, że każda ze stron musi wykazać się aktywnością. Jeśli kredytobiorca (pokrzywdzony konsument) pozwie bank, to pozwany bank, chcąc odzyskać kwotę udzielonego kredytu frankowego, będzie musiał wytoczyć powództwo wzajemne, podnieść zarzut potrącenia lub ewentualnie zarzut zatrzymania. Zarzut zatrzymania może być skutecznie podniesiony pod warunkiem, że umowę o kredyt frankowy potraktuje się jako umowę wzajemną (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. III CZP 6/21 OSNC 2021, Nr 9, poz. 56).

Świadczenie spełnione na podstawie niedozwolonego postanowienia umowy musi być bowiem postrzegane jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, Nr 9, poz. 56).

Co do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia:

Roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia przedawnia się bowiem z upływem 6-letniego terminu, zaś jeżeli jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – z zachowaniem 3-letniego terminu. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r. III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40.) wskazał, że co do zasady termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Z kolei w uchwale z dnia 7 maja 2021 r. III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56. Sąd Najwyższy wskazał jednoznacznie, że to moment w którym umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna stanowi o początku wymagalności roszczenia banku o zwrot spełnionych świadczeń jako świadczeń nienależnych (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Moment ten jednak Sąd Najwyższy powiązał z chwilą, gdy należycie poinformowany o abuzywności postanowienia i jego konsekwencjach konsument nie wyraził zgody na postanowienie lub sprzeciwił się skorzystaniu z ochrony przed nieważnością umowy. Należyte poinformowanie konsumenta wymaga zaś, w ocenie Sądu Najwyższego, udzielenia mu w sposób obiektywny i wyczerpujący informacji o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągać za sobą bezskuteczność niedozwolonego postanowienia umownego. Podkreślić zaś należy, że decyzja co do związania postanowieniem umownym i umową



(dotkniętych sankcją bezskuteczności zawieszanej) leży co do zasady w rękach konsumenta. W niniejszej sprawie jako moment wyrażenia przez powodów jako konsumentów woli zakwestionowania postanowień umowy kredytu z dnia 8 marca 2006 r. można uznać najwcześniej dzień wniesienia do strony pozwanej reklamacji, tj. 25 marca 2020 r., co oznacza, że roszczenie nie jest przedawnione.

Roszczenie powodów w zakresie żądanej kwoty 53 760,77 zł należało uwzględnić. Niewątpliwe spełniona została na podstawie umowy nieważnej. Nie była kwestionowana przez Bank i ma potwierdzenie w przedłożonym przez powodów zestawieniu wpłat. Bank nie podniósł w niniejszej sprawie żadnych zarzutów natury materialnoprawnej, niweczących roszczenie powodów.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., licząc je od dnia następnego po upływie terminu 14 dni wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty z dnia 25 marca 2020 r.

Z naprowadzonych względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. i uwzględnił powództwo w całości.

W konsekwencji zmianie podlegało rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem I instancji. O kosztach tych orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c. Na koszty postępowania poniesione przez powodów złożyły się: opłata od pozwu 1000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce 5400 zł, ustalonej w oparciu ustalonej w oparciu o § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) - łącznie 6417 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., obciążając nimi stronę pozwaną, która przegrała to postępowanie w całości. Na poniesione przez powodów koszty postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2700 zł, ustalonej w oparciu o § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłata od apelacji w kwocie 1000 zł – łącznie 3700 zł.

Sędzia Joanna Czernecka